

GŁOS LESZCZYŃSKI

Polski, katolicki bezpartyjny dziennik dla wszystkich stanów.

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Cztery bezpłatne dodatki tygodniowe:

Przyjaciel Rolnika, Ognisko Domowe (dla rodzin),
Przegląd Tygodniowy (Ilustr.) i Arkusz powieściowy.

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ
SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska Spółd. z o.o.

Adres redakcji i administracji:

Leszno (Woj. Pozn.) ul. Wolności 21. Tel. 61 i 64.
Warunki prenumeraty i ogłoszeń na ostatniej stronie.

Nr. 212.

Leszno, dnia sobota 13 września 1930 r.

Rok XL.

Dalsze echa aresztowania byłych posłów.

Błędne pogłoski. Pogłoski o nowych, liczniejszych aresztowaniach, nie ograniczających na byłych posłów — nie sprawdziły się. Między innymi notuje dzisiaj (piątek, 12 września) „Express Poranny” pogłoskę, jakoby do grona aresztowanych przybyli b. senator Marjan Seyda, b. posłowie Wrona i Adamowski ze stronnictwa Chłopskiego oraz wicemarszałek ost. Sejmu pos. Żuławski, która to pogłoska okazała się błędna.

200 spraw karnych. Pominione pismo zaznacza jednak, iż trudno przewidzieć, czy najbliższe dni nie przyniosą dalszych aresztowań, bo w różnych okręgach adwokatury miało się nagromadzić około 200 spraw karnych b. posłów. Ale mówi „E. P.” aresztowania nastąpiły z polecenia nie władz administracyjnych, lecz organów sprawiedliwości.

Zahamować. Dalej znajdujemy jeszcze taką ciekawą informację: „Wyższe czynniki rządowe, chcąc uniknąć zbyt licznych zatrzymywania b. posłów, stają się nieco zahamować bieg dochodzeń prokuratorskich w tym duchu, aby do zatrzymywania b. posłów uciekano się tylko w wypadkach wyjątkowo ciężkich przestępstw.”

W Brześciu. W prokuraturze. Wyjaśni się. Dziś się wydać „A. B. C.” donosi m. inn., co następuje:

„Brześć nad Bugiem, 11. 9. Wczoraj przywieziono tu w godzinach rannych 10-ciu, a w ciągu dnia dalszych 9 aresztowanych b. posłów. Aresztowanych osadzono w baszcie wysokiej jednego z pawilonów więzienia w twierdzy. Baszta stoi w środku fortyfikacji, których budowę rozpoczęto w r. 1831. Komendantem więzienia jest porucznik Zbyczyński. B. posłów przywieziono do więzienia samochodami. Do cel, w których zostali umieszczeni aresztowani, przed tygodniem dostarczono łóżek.

„Sprawy aresztowanych b. posłów mają być dziś przekazane prokuratorowi sądu okręgowego w Warszawie, p. Michałowskiemu. — Prok. Michałowski odbył wczoraj 2-godzinny naradę z udziałem 4 wiceprokuratorów Sądu Apelacyjnego i okręgowego oraz sędziego do spraw wyjątkowego znaczenia, p. Chmielewskiego. Jak wiadomo, w myśl art. 97 konstytucji, wszyscy aresztowani winni otrzymać w przeciągu 48 godzin polecenie sądowe na piśmie z podaniem przyczyn aresztowania.

„Na telefoniczne zapytanie nasze do kancelarii

prokuratora Michałowskiego oświadczył nam p. zastępca prokuratora: „Akty aresztowanych b. posłów jeszcze się. Innych informacji udzielić nie mogę.”

Rada Adwokacka. Warszawa, 11. 9. W kołach adwokackich rozszalała się dziś pogłoska, że Rada adwokacka ma być rozwiązana za przekroczenie swych kompetencji w związku z wczorajszym protestem. — Podnoszą, iż w statucie Rady adwokackiej znajduje się przepis, przewidujący, iż minister sprawiedliwości może rozwiązać tę instytucję w razie przekroczenia przez nią swych uprawnień.

Rady Miejskie. Wczoraj „Gazeta Warszawska” donosi: Na wczorajszym posiedzeniu rady miejskiej m. st. Warszawy kłuby radnych: Narodowego Koła Gospodarczego, PPS, Chrześcijańsko-Społeczny i Narodowej Partii Robotniczej wniosły do magistratu interpelację, w której po omówieniu ostatnich aresztowań byłych posłów, z punktu widzenia zasad wolności obywatelskiej i Konstytucji, ze względu na stan umysłów wśród ludności, stolicy, zapytują, jakie kroki przedsięwziął lub przedsięwzięt magistrat w tej sprawie.

Na posiedzeniu rady miejskiej w Krakowie zabral głos socjalistyczny radca miejski Haecker, wygłaszając przemówienie protestacyjne przeciw aresztowaniom. Prezydent miasta kilkakrotnie odbierał mu głos. Mimo to jednak r. m. Haecker kontynuował przemówienie w tonie b. podniesionym. P. Haeckerowi odpowiedział następnie dr. Klimecki (Zjednocz. Mieszczy.) któremu jednak również odebrał głos prez. Rolle, motywując tem, iż temat nie należy do obrad reprezentacji miejskiej.

Witos. Aresztowanie Wincentego Witosza odbyło się wśród następujących okoliczności: Witos wyjechał z Warszawy, udając się do Wierchostawic. Na stacji w Krakowie zatrzymał się półtorej godziny, poczem wszedł do pociągu, odchodzącego do Lwowa o godz. 23.50. Na stacji Podgórze-Plaszów wszedł do wagonu, w którym jechał Witos komisarz policji w towarzystwie posterunkowych i zawiadomili Witos, że jest aresztowany. Witos bez oporu opuścił wagon i przeszedłszy przez dworzec w towarzystwie policji wszedł do oczekującego nań przed dworcem auta.

Przypomnienie. Warszawski „Robotnik” przypomina, że aresztowany onegdaj b. poseł Wincenty Witos był w swoim czasie kandydatem p. Piłsudskiego na stanowisko Prezydenta Rzeczypospolitej.

Jubileuszowe Targi Wschodnie we Lwowie.

Kongres Izby Przemysłowo-Handlowych czyli obrady Sejmu Gospodarczego.

(Dokończenie).

Zjazdowi przewodniczył b. min. Klarnier, prezes Izby Warszawskiej, do prezydium powołano wszystkich prezesów Izby. — Po ukonstytuowaniu się prezydium zwrócił się min. Klarnier do zebranych z apelem, aby ze względu na wyzwanie czasu zrezygnowali z przemówień powitalnych i dziękując w imieniu Kongresu tym, którzy swe życzenia nadesłali. Następnie p. Klarnier oddał przewodnictwo obrad p. prezesowi Dr. Szorskiemu poczem zabrał ponownie głos, oświetlając w obszernym referacie rzeczowo i wszechstronnie daną sytuację gospodarczą. — Mówca omówił szczegółowo powody obecnej depresji gospodarczej, która dała się we znaki nie tylko u nas, lecz w całej Europie i przeprowadził porównanie stanu rzeczy u nas ze stosunkami w państwach zagranicznych, przyczem wskazał, że mimo trudności, z jakimi walczymy, posiadania Polska zdrowe podstawy gospodarcze. Mówca uważa, że niema u nas przesytu produkcji rolnej, ani przemysłowej, a głównymi powodami trudności jest mała siła konsumpcyjna ludności. — Zadaniem reorganizacji naszego życia gospodarczego będzie wzmożenie tej siły konsumpcyjnej, a wówczas rozwiązana zostanie także kwestia bezrobocia i inne bolączki gospodarcze, lecz do takiej naprawy warunków życia gospodarczego potrzebna jest aktywność sfer gospodarczych i generalna przebudowa ustaw. Specjalnie omówił p. Klarnier ostatnią konferencję rolniczą w Warszawie i wreszcie wysunął szereg tez wskazujących podstawy do naprawy sytuacji.

Następnie zabrał głos min. przemysłu i handlu Kwiatkowski. (Do treści referatu powrócimy specjalnie w najbl. nr. „Głosu”. — red.)

Na koniec przemówił wiceminister Skarbu Staryński, który zaznaczył, że pragnie choć w kilku słowach dać wyraz głębokiemu przekonaniu o nadal idącej zbliżności interesów, reprezentowanych przez skarby państwa. Pan wicemin. wskazał, iż szereg cennych myśli wypowiedział w swoim przemówieniu p. prezes Klarnier i zaznaczył, że wiele pośród nich znalazło już swój wyraz w granicach możliwości w szeregu zarządzeń skarbu.

Po przerwie 30-minutowej nastąpiły referaty radców. — Dr. Tad. Drazdyński wicep. Izby Przem. Handl. Poznańskiej o samorządzie gospodarczym. Sen. dr. Szorski omówił w swym referacie obciążenie gospodarcze sfer przem. i handlu, a wreszcie wicep. Izby Warszawskiej p. Herse omówił problem roli Polski w obliczu zagadnień międzynarodowych.

Po południu o godz. 16.30 rozpoczęły się obrady w następujących ośmiu sekcjach: Samorządu gospodarczego, Podatkowego, Socjalnej, finansowo-kredytowej, prawa gospodarczego, wewnętrznej polityki gospodarczej, polityki handlu zagranicznego, komunikacyjnej i morskiej.

W powyższych sekcjach wygłoszono blisko 30 referatów i opracowano rezolucje, które zostały przedłożone plenarnemu zebraniu Kongresu dnia 4. września. W dniu tym wygłosił także referat prezes P. K. O. Dr. Gruber o warunkach rozwoju obrotów bezgotówkowego, z których przytoczyć należy, że liczba uczestników obrotu czekowego w roku 1924 wynosiła 44.016 przy saldzie wkładów 37.486.000, obejmując ogółem 10,9 milj. pozycji, wykazując obrót 3 miljardy, podczas gdy w roku 1929 liczba uczestników wynosiła 62.435 przy wkładzie wkła-

dów 210.603.299 zł obejmując ogółem 30,8 milj. pozycji załatwionych, i wykazując obrót 24 miliardów zł.

Z kolei wygłosił referat prezes A. Wierzbicka o bieżących zagadnieniach polityki gospodarczej.

W rezultacie tych rozpraw przyjęto szereg rezolucji a pomiędzy innymi następujące:

1. Zwłaszcza, że jedynie stała, oparta na zdrowych zasadach ekonomicznych polityka gospodarcza może zapewnić mocarstwowi rozwój Rzeczypospolitej, I. Kongres Izby Przemysłowo-Handlowych Rzeczypospolitej Polskiej stwierdza, że polityka gospodarcza musi pójść konsekwentnie w kierunku prokapitałistycznej i popierała i tworzyć niełatwy prywatnej, przyczem musi uwzględnić równomierne wszystkie dziedziny życia gospodarczego.

2. Zwłaszcza, że dotychczasowe błędy w naszej polityce gospodarczej dadzą się usunąć w drodze ścisłej współpracy Rządu z organizacjami samorządu gospodarczego, I. Kongres Izby przemysłowo-handlowych Rzeczypospolitej Polskiej stwierdza konieczność jak najszybszego zacienienia węzłów tej współpracy.

3. Ze względu na to, że dotychczasowe metody współpracy Rządu ze sferami gospodarczymi wykazują luki, które odbijają się ujemnie na życiu gospodarczym, Kongres Izby uważa za rzecz konieczną zapewnienie ciągłości tej współpracy drogą odbywania m. inn. periodycznych konferencji delegatów Ministerstw gospodarczych z delegatami Izby przemysłowo-handlowych a to miałyby dla ustalenia potrzeb, lecz także sposobu i widoków realizacji zgłoszonych postulatów.

Pragnę zatem podnieść znaczenie powyższej rezolucji, która daje szerokie perspektywy rozwoju Izby naszych, a I. Lwowski Kongres odbył w Polsce niechaj przyczyni się do znalezienia sposobu wyjścia z obecnej depresji gospodarczej, za pomocą przez niego wysuniętych postulatów i rezolucji, które niewątpliwie znajdą gorące poparcie u m. in. samorządu władz naszych.

P. N.

Czerwona statystyka.

450 egzekucji w sierpniu.

Moskwa, 11. 9. Biuro polityczne WKP. wysłuchało sprawozdania GPU z akcji sowieckich płacówek GPU. w sierpniu. W sprawozdaniu (tem za znaczono, iż GPU. rozstrzelało w sierpniu 450 osób

Ukarane świętokradztwo w Rosji.

(KAP.) Sowiet w Caryncynie nad Wołgą postanowił zbурzyć miejscową katedrę i przeszkodzić zadaniem wysadzenia świątyni w powietrze powierzyć związkowi młodzieży komunistycznej. Świętokradztwo ten czyn stał się powodem do wielkiej uroczystości: na placu koło katedry wzniesiono trybunę, z której zaproszeni goście mieli przystąpić do nieczynnego widowiska. Nabój dynamitu wstrząsnął murami wielkiej budowli ale zaaprobowano pierościny tak że go podłożono, że po rozproszeniu się dymu katedra ukazała się oczom widzów niezniszczona, natomiast trybuna pokryta była trupami i ranymi.

Wrzenie i teror na Kaukazie.

Ryga, 11. 9. (ATE.) Na Kaukazie północnym zamotowano szereg aktów teroru przeciwko wiejskiej na te przeprowadzonych przez władze sowieckie relikwizji zbożowych. Ostatnio został zamordowany komisarz apropracji w Dagestanie. Kura-Mahomedow. — W kraju oświeckim, wskutek nieustających wystąpień terrorystycznych górali przeciwko urzędnikom sowieckim, władze dokonują licznych egzekucji. W przeciągu ostatnich trzech miesięcy rozstrzelano tam około 200 górali, oskarżonych o wystąpienie przeciwko władze sowieckiej.

Aresztowania w Indiach Wschodnich

Londyn, 11. 9. (ATE.) Donoszą z Kalkuty o wykryciu nowej afryki bomb. W związku z tem aresztowano trzech mężczyzn i jedną kobietę. W Pendżabie aresztowano 20 osób, podejrzanych o udział w zamachu na pociąg wielokrotny lorda Irwina, dokonany w grudniu ub. r.

* Kaplica w remizie tramwajów w Neapolu. W Neapolu dokonano niedawno poświęcenia kaplicy w remizie tramwajów miejskich. Kaplicę tę polecił zbudować dyrekcja w trosce o opiekę duchową dla swego personelu. W uroczystości poświęcenia kaplicy wzięli udział kardynał Ascalesi oraz przedstawiciele władz państwowych i komunalnych.

Z posiedzenia Rady Ligi Narodów.

Genewa, 10. 9. Na początku wczorajszego posiedzenia, z posród szeregu raportów n. p. o mandatach kolonialnych Rada L. N. przyjęła do wiadomości orzeczenie Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości w Hadze o nieprzyjęciu wolnego m. Odańska do Międzynarodowej Organizacji Pracy, oraz przyjęła zmianę Konstytucji wolnego m. Odańska, na mocy której jego senat został parlamentaryzowany, tzn. że zniesiono t. zw. senatorów głównych, równocześnie zaś zmniejszono liczbę senatorów z 22 na 12 a liczbę posłów do Volkstagu z 120 na 72.

Popołudniu nie odbywały się żadne oficjalne posiedzenia Rady L. N. natomiast wszystkie delegacje utrzymywały ze sobą żywy kontakt. W związku z dzisiejszymi wyborami przewodniczącego Zgromadzenia Ligi utrzymuje się mniemanie, że zostanie nim wybrany przedstawiciel Rumunii, Titulescu.

Odłożenie

terminu „Miesiąca Pomorza”.

Jak się dowiadujemy Związek Obrony Kresów Zachodnich przesunął termin „Miesiąca Pomorza”, który odbędzie się ostatecznie w czasie od 15 listopada do 15 grudnia br. W czasie od 30 listopada do grudnia odbędzie się „Tydzień Pomorza”, który obejmie główne imprezy finansowe i propagandowe „Miesiąca”. Protektorat nad „Miesiącem Pomorza” objął p. Prezydent Rzeczypospolitej, w skład zaś komitetu honorowego weszli wszyscy członkowie rządu.

Bluznierstwa i wymysły protestantów warszawskich.

(KAP.) W komunikatach Katolickiej Agencji Prasowej byliśmy zmuszeni napisać o bluznierstwie protestanckim, które raz po raz ukazują się w tygodniku „Zwiastun Ewangeliczny”. I oto jesteśmy świadkami szaleńczej redakcji tego tygodnika, bo w Nrze 35 z dn. 31 sierpnia br. został zamieszczony artykuł „Bluznierstwo”, który jest stekiem wymysłów pod adresem katolicyzmu i K. A. P. Wymysły są tego rodzaju, że niepodobna je powtórzyć w szanującym swą godność piśmie.

Taki jest nizinny poziom polemiki tych pionierów „wolnego ducha” i wielkiej tolerancji. Ze pp. pastorzy na nas się wściekają i nas nienawidzą, to nie dziwne są wiernymi naśladowcami swego założyciela, który nie przebiegał w obelgach i wyrażeniach (słynne Tischenredn’).

Ale znieważać nasze katolickie świętości im nie wolno i pętnować pp. pastorów za ich bluznierstwa nie przestaniemy.

Wydawcą i redaktorem odpowiedzialnym „Zwiastuna Ewangelicznego” jest p. pastor Z. Micheliś.

Czerwoni barbarzyńcy.

Katedra zamieniona na garaż wojskowy.

(KAP.) Według urzędowego doniesienia z Moskwy, katedra prawosławna w Stalingradzie zamieniona została na wielki garaż wojskowy, w którym umieszczono samochody ciężarowe czerwonej armii i GPU. Katedra wspomniana należała do najpiękniejszych świątyń pobrzeża Wołgi i cieszyła się wielkim przywiązaniem ze strony ludności chrześcijańskiej.

Lekarz Oblakanych

PRZEKŁAD Z FRANCUSKIEGO.

110) Joanna wyprostowała się. Błyskawica w oczach jej zaświeciła.

— Tak — wymówiła drżącym głosem — tak... Przypominasz sobie?

— Przypominam... Boże wielkiego miłosierdzia! — wykrzyknęła młoda dziewczyna — dokonaj swojego cudu i powróć mi moją matkę...

Joanna, stojąc, przypatrywała się Edmie. W całej jej postawie nie było nic oblakanego. Edna mówiła dalej:

— Maurycy Delarivière... Oh! ukochano moją matkę, przypominaj sobie wszystko... Powiedz, kogo nosi to ukochane nazwisko...

— Tak... tak... to nazwisko... wiem... wiem... to... Znów umilkła.

— To mój ojciec... dokonajcie Edma.

— To kał... odrzekła warijka z wybuchem głośnego, przeciągłego śmiechu.

Edma nie czuła w sobie dosyć siły, ażeby przebieść spokojnie ten nowy straszny zawód. Osunęła się na krzesło i wybuchnęła głośnym płaczem.

— Boże! — wołała, łkając, — spodziewałam się za przedkół... Wszystko znowu przepadło!

Joanna wyciągnęła się w fotelu, stojącym obok łóżka, przymknęła oczy i jakby zasnęła.

Upłynęła blisko godzina. Młoda dziewczyna smutna, przegnębiona, nie ustawała w zabiegach.

— Co pani jest? — zapytał, — czego panu płacze?

— Ah! doktorze... — odpowiedziała Edma, — dotknął mnie cios doktryny...

— Co za cios? Cóż się tu stało?

— Myślałam przez chwilę, że matka odzyskała rozum...

— To niepodobieństwo, proszę pani.

— Widzę to aż nadto dobrze!... Ale nie zastanawiam się weale... Powtórzyła za mną moje imię i Saint-Maude... Zdawało mi się, że rozumiem, co jej mówiłam o ojcu... Zdawało mi się, że mnie poznaje...

— I to wszystko bez gwałtownego napadu? bez merwowego podrażnienia?

— Tak jest, doktorze, prawie zupełnie spokojnie. Ale ten powrót do rozumu był tylko zwiadowczym, bo nagle obłęd powrócił i zniweczył moją nadzieję...

— Frantz Rittner, słuchając Edmy, mówił sobie w duchu:

— Powrót do zdrowia szybko zatem postępuje. To co nie stało się dzisiaj, może się stać jutro!...

Jutro może ze wszystkim ustąpić wariacja! Joanna, odzyskując rozum, mogłaby się stać strasznie dla nas niebezpieczną. Trzeba pomyśleć o zaprowadzeniu jakiegoś porządku...

Edma patrzyła na doktora zdziwiona i zaniepokojona, a w końcu zapytała:

— O czym tak myślisz, panie doktorze?

— O kuracji, jaką mała matka powinna prowadzić.

— Kuracja będzie zmniejszona?

— Tak jest, proszę pani, ogólny stan się zmienia, lekarstwa także muszą być zmniejszone.

— Czy znajdujesz pan postęp jaki?

— Niezaprzeczanie.

— Czy liczysz na przedkój powrót do zdrowia?

— Charakter osób umysłowych jest tak kapryśny, że prawie niepodobieństwem jest coś stałego o nich przewidzieć. Nic nie zapewniam, ale mam wielką nadzieję.

— Boże!... oby matka nadzieja nie omyliła pana tak jak mnie przed chwilą! Czy pozwoliłby doktorze wyprowadzić matkę do ogrodu teraz?

Z POGRANICZA.

KRONIKA.

Sobota, dnia 13-go września 1930 r.

Eugenji P.

Wschód słońca godz. 5.06. Zachód godz. 17.58. Wschód księży. godz. 19.58. Zachód godz. 11.31.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej Sandomiersko-Wielkopolskiej Hodowli Nasion w Antoninach Piek, dnia 12, 9. godzina 7 rano: Temperatura powietrza + 10.4, wiatr wschodni o prędkości 3 m/s pogodnie, ciśnienie anemometryczne 766.7 wilgotność 93%. W ubiegłą dobę temperatura najwyższa + 17.2 najniższa + 8.1. Ilość opadu 0.0 mm.

LESZNO.

D) Kalendarzyk terminowy (zebrań, zbiórek itd.)
Dziś (12. 9.) Bractwo Matek Różańcowych: o godz. 6.15 rano Msza św. w intencji 1—10 rzy. O liczny udział proszą.

Chór Kościelny: o godz. 8.30 nadzwyczajna lekcia chóru męskiego. Komplet konieczny.

Słow. Młodych Polek: po nabożeństwie zebrań kółka wych. fiz. O punktualne przybycie wszystkich druhen proszą Kierowniczkę.

Słow. Młodzieży Polskiej: o godz. 8.30 w zebrawie zarządu w Domu Katolickim. Z powodu ważnej sprawy przybycie wszystkich konieczne. Gotów!

Baczność Sokolice: Cwiczenia młodzieży o godz. 6.30 w ćwiczeniach miejskiej druhen o g. 8 w ćwiczeniach sem. żeńsk. Czolem! Naczelnictwo.

Baczność „Sokolice”: Cwiczenia druhen o g. 8 w ćwiczeniach miejskiej. Czolem! Naczelnictwo.

Porajtre (14. 9.) Zw. Inwalidów Cywilnych: o godz. 12-ej na sali p. Klemczaka zebrań lw. Cyw.

Tow. Terminatorów: zebrań o godz. 1.30 na malej sali Domu Kat. O liczny udział proszą.

Zw. b. Uczestników Powstań Nar. R. P. Grupa Leszno: zebrań mies. o godz. 11.30 w Hotelu Polskim. Na porządku obrad bardzo ważne sprawy a m. inn. wydanie dyplomów mow. przyjętym członkom.

Zjedn. Zawodowe Polskie zwoluje zebrań ma godz. 3 popoł. na sali p. Pieczyńskiego (Hotel Dworcowy). Referat wygłosi drh. Koperski z Centrali ZZZ. O liczny udział proszą.

Kolej. Przysp. Wojsk.: zebrań ogniska K. P. W. o godz. 19.30 w Hotelu Dworcowym. O liczny udział proszą.

D) Dyżury lekarskie. W niedzielę 14 bm. dyżurują dla Pow. Kasy Chorych pp. dr. Polewski i dr. Jęrga, którzy dyżurują również dla członków Kasy kolejo-owej. Otwarta będzie Apteka pod Łabędziem.

B) Na rzecz Ociemniałego Żołnierza. Na wczorajszym posiedzeniu Polskiego Czerwonego Krzyża w Lesznie omawiana była sprawa kwesty na rzecz Ociemniałego Żołnierza. Stosownie do zleceń Okręgu i rozporządzenia p. Wojewody kwesta ta ma się odbyć w całym województwie w czasie od 20—27 bm. Związek Polskiego Czerwonego Krzyża biorąc na siebie obowiązek przeprowadzenia kwesty w Lesznie i okolicy, rozdzielił funkcje pomiędzy swych członków, wyznaczając dzień kwesty na 28 bm.

B) Młodzież Wielkiej Polski w Lesznie. W sobotę, 13. bm. w Hotelu Polskim o godz. 8.15 uroczyste zakończenie kursu kandydatów. Obecność wszystkich kandydatów i członków obowiązkowa. Kierownik.

1) Związek Emerytów w Lesznie. Miesięczne zebranie Związku Emerytów odbędzie się w poniedziałek, 15 bm. o godz. 3-ciej popołudniu w Domu Kat. Komplet wszystkich członków bardzo pożądany. Przyjmuje się nowych członków. Zarząd.

1) Zw. Podoficerów Rez. R. P. Kolo Leszno. Ubiegłej niedzieli urządziło tu Kolo Podoficerów Rez. swoje doroczne konkursowe strzelanie na strzelnicy garnizonowej o mistrz. Kola na rok 1930-31 oraz o wartościowe nagrody. Punktualnie o godz. 10-tej nastąpiło otwarcie strzelania przez oddanie strzałów honorowych i to pierwszy strzał oddał p. Starosta na cześć Rzeczypospolitej Polskiej i p. Prezydenta, Mosickiego; drugi p. mjr. Moszczyński, d-ca gar. ma cześć armii i I. Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego; trzeci p. Burmistrz Sobkowiak na cześć p. Wojewody Raczyńskiego; czwarty p. kpt. Kinel na cześć p. gen. Dzierżanowskiego, d-cy O. K. VII.; piąty p. prezes Kola Alwin na cześć Związku oraz pomyślnie strzelanie Kola. Następnie rozpoczęło strzelanie przez członków i gości do różnych łarczy, pomimo iż pogoda niebardzo sprzyjała aż do samego wieczora. O godz. 6-tej nastąpiła proklamacja Mistrza oraz rycezy na rok 1930-31. Mistrzem został kpt. Piasik Woj., I. rycezem Walkowiak Walenty, II. ryce. kol. Sztul Jan. Nagrody również w tym czasie zostały rozdane i to: I. nagr. z broni długiej otrzymał p. Zastawny, I. nagr. z br. małokalibr. otrzymał kol. Ławnicki, I. nagr. z wiatrówki kol. st. sierż. Buchwald z 55 Poznań. p. p. Po rozdzieleniu nagród i proklamacji mistrza i rycezy odprowadzono ich do domu. Na życzenie mistrza i rycezy udano się do sali posiedzeń w „Esplanadzie” i tam zabawiano się do późnej nocy. Obecny.

1) Zarząd Towarzystwa Ogródków Działkowych w Lesznie podaje do wiadomości swym członkom, że Urząd Wojewódzki wyasygnował dla Magistratu m. Leszna 5000,— złotych na prace przygotowawcze pod budowę ogródków działkowych i zatrudnienia przy tych pracach bezrobotnych. Zarząd Zw. Towarzystwa Ogródków Działkowych w Lesznie i przyrzeka wyjednać dalsze subwencje Wojewódzkie w miarę postępu prac przy ogródkach działkowych. Równocześnie podaje się do wiadomości członkom towarzystwa, że przyszłe zebrań plenarne odbędzie się w pierwszej połowie października rb., na którym Zarząd zda sprawozdanie z postępu prac przy organizacji ogródków działkowych. Na powyższe zebrań nie przybędzie referent Związkowy z Poznania.

1) „Kurjer Carski”. Film pod tym tytułem w nowym opracowaniu wyświetla (począwszy z dniem dzisiejszym) kinoteatr „Imperial”. W roli głównej znakomity aktor srebrnego ekranu Iwan Mozzuchin. Film wyświetlany będzie w kolorowych obrazach.

ZABOROWO.

zo) Kolo śpiewu „Nowowiejski”. Dziś, w piątek o godz. 8-mej wiecz. lekcia śpiewu w szkole przy rynku. W niedzielę, 14. bm. o godz. 3.30 popoł. odbędzie się zebrań mies. Kola w lokalu drh. Spychały. O liczne przybycie proszą Zarząd. Cześć Pieśni.

zo) Grupa Związku b. Uczestników Powstań Narodowych w Zaborowie. W niedzielę, dnia 14. bm. o godz. 2-giej popoł. odbędzie się miesięczne zebrań członkowskie. O liczne przybycie członków i sympatyków proszą.

zo) Zabawa latowa. W niedzielę, 14. bm. urządziła nowo założone towarzystwo sportowe „Jutrzenka” w Zaborowie zabawę na sali p. Spychały o godz. 6 w. Szanowne Obywatelstwo jak najuprzejmiej zaprasza.

— Nie widzę żadnej ku temu przeszkody... Zresztą będę i sam i jednej z infirmerek każe się trzymać w pobliżu na wszelki wypadek.

Edma wzięła chorą pod rękę i zachęciła do wstania z fotelu.

— Chodź mammo — powiedziała.

Pani Delarivière poszła z nią posłuszna. Wszedłszy do rozkosznego parku, jaki opisał nam nasz czytelnik i ujrawszy te prześliczne zielone kobierce, oświecone jasnym promieniami słońca, te prześliczne grędy różnobarwnych kwiatów, rozmoszczających woni dokoła, wszedłszy tu i odetchnąwszy świeżym, balsamicznym powietrzem, stanęła zachwycona i olśniona obrazem rozkosznej natury, który przecie nie po raz pierwszy widziała.

Wrażenie tego rodzaju nie ujawniło się bynajmniej, gdy nieszczerliwa znalazła się w tym samym ogrodzie w dzień wyjazdu pana Delarivière’a i Fabrycjusza.

Doktor zmarszczył brwi.

Edma zaprowadziła matkę do malej altanki, ocienionej pnąciami się różami i powojem, w której pomimo dopiekającego słońca panował chłód przyjemny.

Joanna zamiast pozostawać nieruchomą, jak zwykle, zabrała się do zrywania róż, uwinięła z nich wieńiec i włożyła go na głowę córki i rzekła dziwnie pieszczotliwym głosem:

— W różach ładnie blondynkom, a mój anioł światłości ma takie śliczne włoski złote.

VI.

Edma patrzyła na matkę z coraz większym wzruszeniem i ucałowała jej rękę...

— Boże mój! widzieć ją taką i czuć, że mnie nie poznaje... że dusza jej jest nieobecna!... To serce moje pęknie z żalu...

Zaczęła płakać na nowo.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Pracujmy i starajmy się o dobra doczesne, kiedyśmy wprzód wieczne na czoło wysunęli. Czynimy tak, jak gdyby od nas wszystko zależało, ale we wszystkich trudnościach i potrzebach życia pokładamy ufność w Opatrzności Ojca, który jest w niebieszech. Powiedzmy sobie zawsze i w każdym położeniu: Jezus, Bóg nasz, jest z nami. W tem życiu burzliwym zdaje się nam, że On zasypia, nie widzi, nie zajmuje się nami, jak wśród burzy, która przetrząsa niedoskonałych jeszcze uczniów Jego; wszelako On czuwa nad nami, widzi każdą troskę, boleść masza, gotów przyjść nam na pomoc, byle nas silna ożywiła wiara i ufność niezłomna w Jego ojcowską nad nami opiekę. Pod Jego opieką cóż złego stać się nam może? Swobodnie pasą się owieczka gdy pasterz czuwa nad niemi: ołóż Jezus to pasterz dobry, który żyłszy swoje dał za owieczki swoje. On ma pieczę o nas. Ufności! Wiermy i przejmijmy się tą błogą myślą, że Pan Jezus jest wśród nas, jak wśród swych uczniów, że opiekuje się nami, jako pasterz swą trzódką, jak ojciec swą dziaćką, jak gospodarz swoją czeladką. Pod Jego wszechwładną opieką nie nam złego stać się nie może, chyba to, co On sam na nas, dla większego dobra naszego dopuści.

Szeregi Akcji katolickiej w Polsce potężeją.

(KAP.) Bardzo dokładne sprawozdania ze swej działalności wydaje co roku Zjednoczenie Młodzieży Polskiej — centrala Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej (S. M. P.), skupiających po ukończeniu szkół powszechnych w celach kulturalno-oświatowych młodzież męską i żeńską ze sfer wiejskich, robotniczych, kupieckich, rzemieślniczych itp. Takie roczne sprawozdanie Zjednoczenia to spora broszura, w której prócz informacji ogólnych o pracy w centrali krajowej w Poznaniu znajduje się część poświęcona statystyce z działalności związków regionalnych i stowarzyszeń lokalnych. Liczyby te, szczególnie, gdy się je zestawia porównawczo z ubiegłymi latami, mają swoją wartość. Rozrost pracy jest tak widoczny, że powinien zainteresować wszystkich. Oczywiście w pierwszym rzędzie tych, którzy swą szarą, lokalną pracą przyczyniali się do ogólnego plonu, a także i tych, którzy sympatją swą popierają katolicki ruch młodego pokolenia. Odsyłając wszystkich do szeregu rocznych sprawozdań Zjednoczenia, celem osobistego przeprowadzenia tej interesującej kontroli rozwoju organizacji, podamy tu kilka wyników z 1929 roku.

Centrala mieści się w Poznaniu (ul. Pocztowa 15) Promieniuje ona na teren całej Rzeczypospolitej za pomocą 23 regionalnych Związków Młodzieży Polskiej, z których najstarszy w Poznaniu dla młodzieży miejskiej, bo założony już w r. 1919. Dwa zaś najmłodsze w Łucku i Pińsku powstały w równo 10 lat później bo w 1928 r. Teren każdego Związku jest jednak za duży, by praca mogła rozwijać się dość intensywnie przy braku pomocy osobowych i finansowych. To też Związki dążą do stwarzania okręgów pomocniczych. Liczba ich wynosiła w roku 1929 — 102. Pracowników wyższych zatrudniały Związki 60-ciu. Dodając do tego 13 osób w centrali, jest to już sztab liczebnie poważny, który może nadąć pracy nieodzowną dla jej skuteczności ciągłości i systematyczności. Nie można też pominąć 442-ch osób, zasiadających w t. zw. radach związkowych, a będących dla zarządu związków współpracownikami nietylko w charakterze doradczym, ale często i bezpośrednio z pracą związanymi.

Stowarzyszeń lokalnych liczyło Zjednoczenie w 1929 roku 4.581, w tem 2.469 chłopów i 2.107 dziewcząt.

Zróbmy sobie święty małą pochwalania sądów Opatrzności w jakiegokolwiek znajdujemy się doł. Jak dzieci zdają się na mądrą i kochającą opiekę rodziców, tak i my spuszczaamy się na Opatrzność Ojca Niebiańskiego. Rozumny rodzice muszą niejednę rzeczy odmówić dzieciom, których w nierozwadoz swoj one narętnie się domagają, bo te mogłyby im szkodli. Podobnie Bóg odmawia nam wielu rzeczy, których niemądze pożądamy, a które On przewiduje jako szkodliwe dla nas. Bóg lepiej ocenia, co jest dobre, co ku naszemu zbawieniu służy, niż my w obecnym życiu, które w porównaniu z przyszlsem, jest jakby stanem dziecięctwa.

„Miej ufność w Bogu twoim, woła św. Augustyn, i wszystek oddaj się Jego kierownictwu. On bowiem nigdy nie przestanie opiekować się tobą i niczego nie dopuści, co ci nie wyszło na lepsze, choćbyś sam tego nie przewidywał”. Nie skarzmy się na Opatrzność, nie zazdrościmy rzekomoemu szczęściu złym, którzy czują w głębi serca nędzę swoją, którzy szukają nieraz towarzystwa uczelnych, aby się oziłoci ich blaskiem. Wyrzeknijmy się własnej woli, a zdajmy się na Wolę Bożą. To jest najbezpieczniejsza droga. Tą idźmy, a osiągniemy kiedyś koronę wiekiściej chwały. Amen.

Jeżeli przyjmiemy że S. M. P. powstają przy parafjach, a tych ostatnich jest w Polsce około siedmiu tysięcy, to widzimy, że poważny odłam parafii już zorganizował swą młodzież pozaszkolną. Oczywiście, nie wszystka młodzież w takiej parafii należy do S. M. P., ale gdzie jest zaczątek pracy, tam i o rozwój nie trudno.

Członków czynnych było w S. M. P. 135.506, z tego 75.544 drahów i 62.692 drahien. Członków nieczynnych (senjorów, wspierających itp.) było 7.523 w tem 4.359 mężczyzn i 2.564 kobiet. Zaś członków Patronatu — 16.839, w tem 8.713 mężczyzn i 8.126 kobiet.

Składki członków oraz dorywcze subwencje nie pokrywają oczywiście wszystkich potrzeb Zjednoczenia i Związków. Mimo olbrzymiego wysiłku pracy, dzięki któremu zdobyto już sprawność i karność organizacyjną, uprawiając nawet nieprzeżytych w zdumienie, Zjednoczenie na każdym kroku napotyka na utrudnianie pracy, bojkot tak przy rozdziale subwencji państwowych, jak i przy załatwianiu spraw w urzędach administracyjnych. Wybitnie katolicki charakter Zjednoczenia przysparza mu „w katolickiej Polsce” także zacietych wrogów.

Tem większą zasługą Zjednoczenia jest to, że w tak ciężkich warunkach potrafiło skupić pod swój sztandar tak poważny już zastęp młodzieży i współpracowników oraz zebrać plon pracy w tyfu dziedzinach, o których mowa w ostatnim sprawozdaniu.

Zgon dyrektora obserwatorium watykańskiego.

(KAP.) Dnia 6 bm. zmarł w Watykanie ojciec Hagen, dyrektor obserwatorium meteorologicznego w Watykanie. O. Hagen, narodowości amerykańskiej, pełnił poprzednio obowiązki dyrektora obserwatorium w Stanach Zjednoczonych. Dłuższy czas był dyrektorem obserwatorium w Georgetown.

W świecie naukowym o. Hagen znany jest z wielu cennych prac i odkryć w świecie planetarnym.

Kongres Eucharystyczny w Loreto.

(KAP.) Dnia 4-go bm. w Loreto rozpoczął się krajowy włoski kongres eucharystyczny. Miasto jest udekorowane, wieczorem zaś iluminowane. Na kongres przybyło z całych Włoch wiele duchowieństwa i pielgrzymek.

Międzynarodowy kongres prasy katolickiej w Brukseli, (1 - 4 września 1930).

(KAP.) Po otwarciu obrad członkowie kongresu rozpoczęli swą pracę w sekcjach nad zagadnieniami przygotowania i wykształcenia adeptów do pracy w dziennikarstwie, rozwoju i podniesienia wpływu prasy katolickiej oraz położenia materialnego dziennikarzy.

Pierwszy referat o przygotowaniu do pracy w dziennikarstwie wygłosił prof. Verschaeve, dziekan wydziału dziennikarskiego na uniwersytecie katolickim w Lille. W referacie swym prelegent stwierdził, że dzisiejszy poziom społeczeństwa i wymagania jego wywołują konieczność przygotowania specjalnego dla dziennikarza. Tego przygotowania nie mogą zastąpić nawet zdolności wrodzone lub dłuższa praktyka. Tem większe stawia się wymagania dla dziennikarza katolickiego, który prócz zwykłych wiadomości musi posiadać dużą kulturę katolicką i znajomość dziedziny religijnej.

Na drugiej sekcji rozpatrywano metody i środki dla rozwoju i propagandy prasy katolickiej. Dwa referaty w tej dziedzinie zostały wygłoszone przez ks. Merklena, redaktora paryskiego „La Croix”, i p. Stocky'ego, redaktora i wydawcę „Kölnische Volkszeitung”. Stwierdzono, że niejednokrotnie dzienniki, przynajmniej się do katolicyzmu, nie rozwijają sztandar katolickiego, pozostają w ciągłej niepewności i bojaźni wobec wrogów religii. Z drugiej strony organizacje i akcja katolicka za mało popierają i zalecają swą członkom prasę katolicką.

P. Massiani, sekretarz generalny syndykatu dziennikarzy francuskich, wygłosił referat o położeniu materialnym dziennikarzy katolickich. W konkluzji postawił wnioski, aby dzienniki katolickie zapewniały warunki egzystencji przynajmniej nie mniejsze od tych, jakie mają dziennikarze w pismach innych odcieni. Dla członków redakcji, mających rodziny, wynagrodzenie powinno obejmować i dodatek rodzinny. W razie zmiany kierunku pisma lub wydawcy, dziennikarz opuszczając pismo na własne żądanie, ma prawo żądać odszkodowania, zależnie od czasu, jak pracował w piśmie. Wreszcie w każdym kraju powinna istnieć kasa pomocy dla dziennikarzy, zapewnienie emerytury w razie starości lub niezdolności do pracy oraz specjalny fundusz na kształcenie młodych adeptów w dziennikarstwie.

Długa dyskusja rozwinęła się nad propozycją zorganizowania międzynarodowej informacji katolickiej. Na wniosek ks. Kaczyńskiego, w porozumieniu z referentem Considine, dyrektorem Agencji „Fides” postanowiono powierzyć opracowanie projektu przyszłego międzynarodowego biura prasowego specjalnemu komitetowi, który wybierze kongres, jako swą stałą egzekutywę.

Wszystkie wnioski dwóch sekcji kongres przyjął, wybierając dziewięciu członków komitetu wykonawczego. Z ramienia Polski do komitetu wszedł ks. dyr. Kaczyński.

Na zamknięcie kongresu przybył J. Em. Ks. Kardynał Van Roey, Prymas Belgii, w towarzystwie Ks. Nuncjusza Micara. Ks. Kardynał w niezwykle serdecznym przemówieniu podkreślił swą radość i zadowolenie z przebiegu i prac kongresu. Ks. Kardynał wspominał, że inicjatorem kongresu był Ojciec św., który podczas jednej z audyencji zwrócił się do Kardynała z prośbą o zwołanie kongresu prasy ka-

tolickiej. Nadzieje, jakie Ojciec św. pokładał w kongresie nie zawiodły. Liczny udział przedstawicieli 36 narodowości jest jego najlepszym dowodem.

W końcu o. Walsh, prezes papieskiego Komitetu pomocy dla głodnych w Rosji sowieckiej, przedstawił zebranym okropny obraz prześladowań religijnych w sowietach. Na wniosek przewodniczącego kongresu uchwalili protest do wszystkich narodów świata przeciwko barbarzyństwu bolszewickim oraz na klęczkach odmówiono modlitwę za prześladowanych.

W niezwykle podniosłym nastroju zakończył się pierwszy kongres prasy katolickiej. Katolicka prasa belgijska, jak również miasto Bruksela bardzo gościnnie podejmowały dziennikarzy katolickich. Następne dni spędzono na oglądaniu wystawy kolonialnej w Antwerpii, wystawy sztuki w Liege oraz na zwiedzaniu słynnych grob przedhistorycznych w de Han. Rząd belgijski udzielił bezpłatnych biletów jazdy kolejami po całej Belgii. Ogromne wrażenie na wszystkich dziennikarzy wywarła niezwykle wysoka kultura katolicka inteligencji i ludu belgijskiego. W przemówieniach ministrów, prezydentów miast (jak n. p. w Antwerpii) kultura ta uwewnętrzniała się w sposób, wprost podziwu godny.

Kanonizacja bł. Brata Konrada Parzhamy.

(KAP.) Dnia 2-go bm. zaczął się w Altötting w Bawarii tydzień uroczystości z okazji kanonizacji bł. Brata Konrada Parzhamy. Uroczystości te zgromadziły 20.000 pielgrzymów z Bawarii i całych Niemiec, a ponadto 300 uczestników kongresu pokojowego, wreszcie wielu studentów katolickich z Włoch, Francji, Hiszpanii, Ameryki, Japonii i Indii. Rząd reprezentowany był na otwarciu tygodnia przez prezydenta krajowego a przybył również bawarski książę Ruprecht. W uroczystościach bierze udział przełożony zgromadzenia oo. Kapucynów. W czasie uroczystości do generalnej Komunii św. przystąpiło z górą 6.000 osób. Kulminacyjnym punktem uroczystości była procesja z relikwiami bł. Brata Konrada, które wieszono w luksusowej karecie.

Martyrologia Polaków w Sowietach.

Jedno z pism emigracji rosyjskiej drukuje opowiadanie zbłęga z Białorusi sowieckiej. Borysiewicz, który przyniósł straszna wiadomość o rozstrzelaniu we wsi Zamostocze w okręgu mińskim 36 chłopów narodowości polskiej. Władze sowieckie postanowiły w Zamostoczu, zamieszkałych przez ludność polską, urządzić propagandowy „sowieć polski”. Podczas uroczystości jeden z mieszkańców wygłosił przemówienie, w którym oświadczył, że władza sowiecka niedługo runie, a Polacy na Białorusi i w innych krajach mogli znowu swobodnie utrzymywać stosunki z Polską. Do wsi przybył wezwany z Mińska oddział ceki-tów który rozstrzelał 36 chłopów; prócz tego 40-tu skazano na 10 lat pobytu w obozie koncentracyjnym.

Hojny Amerykanin.

W Savennie ukończono prace przy odnowie kościoła św. Jana Ewangelisty, zbudowanego przez Galję Ilacydję.

Prace wykonano sumptem bogatego przemysłowca amerykańskiego, Samuela H. Kressa, który podjął się odrestaurować kilku zabytków w Rawennie własnym kosztem.

Polak na czele wyprawy naukowej.

Obrzynała polać Chin do dziś dnia nie jest jeszcze dokładnie zbadana przez uczonych. Dlatego też coraz liczniej wysłane tam wyprawy naukowe dokonują wciąż rewelacyjnych odkryć, nie tylko pozwalających sądzić o przeszłości Chin, lecz również rzucających wiele światła na zamierzonej okolicy dziejów ludzkości po których dużo śladów pozostało na terenie Chin. Wiele zasłużoną na tem polu jest instytucja istniejąca w Charbinie „Manchuria Research Society”. Na czele jej stoi Polak, inżynier K. Gróchow-ski, jeden z organizatorów kolonii polskiej w Charbinie. Ostatnio kierował on wyprawą naukową do północno-wschodniej części Mongolii i pustyni Gobi. Odkrycia, przez tę wyprawę dokonane posiadają pierwszorzędne znaczenie naukowe.

Ustawa o prohibicji w Ameryce beznadziejna.

Major Cambell, który ustąpił ze stanowiska naczelnika policji prohibicyjnej w Nowym Jorku, ogłosił w prasie oświadczenie, w którym stwierdza, że doszedł do przekonania o beznadziejności walki o prohibicję. Zorganizowani przestępcy z jednej strony, a uboczne wpływy polityczne — z drugiej umożliwiają surowe przestrzeganie przepisów ustawy prohibicyjnej. W policji prohibicyjnej szerzy się system korupcyjny. Obawy na przemysłników alkoholu są najczęściej bezcelowe, ponieważ urzędnicy policji uprzedzają zawczasu przemysłników.

ROZMAITOSCI

(—) **Sin czterdziestu kandydatów na stanowisko kapelmistrza.** Jak donoszą dzienniki berlińskie, na świeżo utworzone stanowisko drugiego kapelmistrza koncertów popularnych filharmonii hamburskiej zgłosiło się 140 kandydatów, z których każdy jest kapelmistrzem wybitnym. Wymowny to dowód, jaki nadmiar muzyki panuje w Niemczech. Bezwątpienia objaw ten jest skutkiem rozpowszechnienia się filmów dźwiękowych i koncertów radiowych.

(—) **Muzyk podpalaczem.** W Wejmarze aresztowano w tych dniach podpalacza, którego nikt nie podejrzewał o tego rodzaju zbrodnie. Niezwykłym tym podpalaczem okazał się 28-letni bardzo zdolny muzyk, Willi Eckermann z Wismatu, w Meklemburgii. Aresztowany zeznał, że w przeciągu ostatnich lat piętnastu dokonał jedenastu podpałów, działając pod dziwnym przymusem, któremu się oprzeć nie był w nożności.

(—) **Zabawki milionerów.** Śród graczy, zaśladających do stołów gry w kasynie kapeli morskich Deauville zwracał niedawno powszechną uwagę bogacz kanadyjski, John Factor, który zasądził co wieczór malowaną swą do gry w „Chemine we Fer” (hazertowa gra w karty), wygrywał przez kilka nocy sumy ogromne. Pewnej nocy jednak odwrócił się nagle szcześnie od milionera tak, że w ciągu dwóch godzin zegrał 80,000 dolarów. Nie przerwał jednak gry i grając do świtu nie tylko przegrał wszystko, co wygrał w ciągu nocy poprzedniej, ale jeszcze dołożył z własnej kieszonki 80,000 dolarów. W Saint-Juan-les-Pins milioner angielski, Jack Coats, objawiając bank kasyna miejscowego, po pewnym syndykatie greckim, musiał zrzec się tego banku, przegrawszy 80,000 funt. stera, (około 4 milionów złotych).

(—) **Najbogatsza na świecie para obłubieńców.** W Londynie odbył się ostatnio ślub najbogatszej parą na świecie parą obłubieńców. Na ślubnym kobiercu stanęła stosunkowo młoda i stosunkowo piękna wdowa po słynnym kapitanie Coats'ie, zwanym pospolicie „królem nieci” oraz młody kreuz chłagowski, Marshall Field. Obydwójce wnieśli do spółki małżeńskie poza gorącym pociąg uczuciem wcale ładną sumkę funtów szterlingów i dolarów; jej majątek obliczany jest na 40 milionów funtów, jego zaś na 600 milionów dolarów, razem więc ta wcale nieźle dobrana para rozporządza majątkiem wartości ponad miliard dolarów, czyli coś ok. 9 miliardów złotych.

(—) **Rekord moralności.** W Holandji, w całym szeregu kinoteatrów podobnie, jak na plażach, miejsc dla mężczyzn i kobiet są ściśle odgraniczone: po prawej stronie mężczyźni — po lewej kobiety. Rekord moralności jednakże zdobył chyba burmistrz holenderskiego miasta Martindijk w prowincji Zeeland: u wejścia do parku miejskiego ukazała się pewnego dnia tablica o następującej treści: „Osoby płci różnej, korzystając z ławek umieszczonych w parku, winny uważać, by odstęp pomiędzy nimi nie był mniejszy, niż jeden metr”.

Łamigłówka.

„Sfinks”.

co i k t o w z

Z podanych głosów utworzyć wyrazy: 1. okres czasu, 2. wielkie zbrodnia, 3. najciekawsze stworzenie na ziemi.

Rozwiązania należy nadsyłać do dnia 17 bm.

— 0 —

Rozwiązanie z nr. 36.

Lwów, Odra, plus, pora — L. O. P. P.

Nagrodę otrzymali Anna Gorlichówna z Leszna i Henryk Barzycki z Ostrowa.

— 0 —

WESOŁY KĄCIK.

Dokładny rachunek.

Pewien właściciel samochodu jechał w stronę A-bertden, gdzie mieszkają słynni z oszczędności i skąpstwa Szkoci. Nagle na drodze szosy coś trzasnęło w motorze i maszyna stanęła jakby wrośnięta w ziemię. Właściciel wysiadł i majstrując całą godzinę przy maszynie bez widocznego jednak skutku.

Gdy już dostatecznie umazał się smarem, posłał przechodzącego chłopca po kowala z pobliskiej wioski. Ten przychodził podnosić maskę, oglądał dość niedbale motor i uderza młotkiem trzykrotnie w pewne miejsce. Motor zaczyna funkcjonować.

— Ile jestem winien? — pyta właściciel.

— 50 szylingów.

— To trochę za drogo, — protestuje właściciel. — Skąd się wzięła tak wielka suma za trzy uderzenia młotkiem?

— Jeden szyling za pierwsze uderzenie, jeden szyling za drugie uderzenie, jeden szyling za trzecie uderzenie...

— A czterdzieści trzy szylingi?

— A czterdzieści trzy szylingi za to, że wiem, gdzie trzeba uderzyć.

OGNISKO DOMOWE

TYGODNIK

Bezpłatny dodatek do „Głosu Leszczyńskiego” i „Głosu Polskiego”

Nr. 37.

Niedziela, dnia 14 września 1930 r.

Rok VI.

EWANGELJA

na Niedzielę 14-ą po Złotyach Świątkach.

Sw. Mateusza rozdz. VI. (24—33).

† Zaden nie może dwóm panom służyć. Bo albo jednego będzie nienawidził, a drugiego będzie miłował; albo przy jednym stać będzie, a drugiem wzgardzi. Nie możecie Bogu służyć i mamoniom. Dlatego wam powiadam, nie troszczcie się o duszę waszą, co będzie jedni, ani o ciało wasze, czemuście się odziewali. Alaz dusza nie jest ważniejsza niż pokarm? i ciało niżli odzienie? Wejrzyjcie na ptaki niebieskie iż nie sieją, ani żną, ani zbierają do gumien, a Ojciec wasz niebieski żywi je. Alaz wyście nie daleko ważniejsi, niż oni? I kto z was obumyslać może przydać do wzrostu swego łokcie jeden? A o odzieniu czemuście się troszczycie? Przypatrzcie się liljom polnym, jak rosną: nie pracują, ani przędą. A powiadam wam, że ani Salomon we wszystkiej chwale swej nie był odziany, jako jedna z tych. A jeśliś trawę polną, która dziś jest, a jutro będzie w piec rzucona, Bóg tak przyodziewa: jakoż daleko więcej was małej wiary? Nie troszczcie się tedy, mówiąc: Cóż będziemy jeść, albo co będziemy pić, albo czym się będziemy przyodziewać? Bo tego wszystkiego poganie pilnie szukają. Albowiem Ojciec wasz niebieski wie, że tego wszystkiego potrzebujecie. Szukajcież tedy naprzód królestwa Bożego i sprawiedliwości jego: a to wszystko będzie wam przydane. †

Do czego Chrystus Paa zmierzal w całym tem kazaniu, czarującem Boską siłą i prosił? Otóż chciał mas przekonać o Opatrzności Bożej, która w szczególniejszy sposób troszczy się o ludzi nie tylko duchowe ale i cielesne potrzeby.

Pytał, czy jest Opatrzność, jest to pytał, czy Bóg opiekuje się swem stworzeniem, czy kieruje światem wedle praw, jakie mu nadał, czy ma pieczę o los tak jednostek, jak narodów, czy działaniem zarówno statecznym jak powszechnym prowadzi wszystkie rzeczy do celów godnych najwyższej Jego Mądrości. Czyż człowiek rozumny może o tem wątpić? Jakże nie uznać wszechmocy prawicy, która dźwierz wodze rządu nad wszechświatem, która dostarcza wszystkie twory do cudnej harmonji i zdumiewającej piękności — a osobiście ma oczy zwrócone na swój najszlachetniejszy twór — człowieka, którego z szczególniejszą miłością do najwyższych prowadzi przeznaczeń.

Tak, najmilsi, wszystko nam mówi o Opatrzność. Jeśli zapytamy dziejów roku ludzkiego, spostrzeżemy zawsze i wszędzie wiare w Opatrzność a wyrazem tej wiary są świątynie, ołtarze, ofiary składane, hymny, słowem, całość kultu religijnego. Otóż wszystko to byłoby niedorzeczem, gdyby Bóstwo pozostawało obojętnem na to, co się na ziemskiej widział dzieje. Wśród najgrubszych ciemności zabobonu pogańskiego widnieje zawsze punkt świetlany: wiara w Boga obecnego, kierującego wszystkim najwyższą swoją wolą.

Jeżeli zapytamy nasz zdrowy rozum, on nam powie, że Bóg najmądrzejszy musiał stworzyć człowieka dla jakiegoś celu i prowadzić go tam drogami Siebie godnymi; że Bóg sprawiedliwy, nieomylny rzeczoznawca spraw, nie może równem okiem patrzeć na tego, kto zuchwale gwałci swoje obowiązki, jak na tego, który wiernie je spełnia; że Bóg dobry, nie może nie miłować swych stworzeń, zwłaszcza tych, w których widnieje doskonałszy Jego odłask, t. j. ludzi, że Bóg wszechmocny nie może być, jak ludzie żnużony ciężarem rządów świata, choć w najdrobniejsze wchodził szczegóły. Rozum więc mówi, że jest Opatrzność.

Na cożby nam się przydało wierzyć w Boga, gdybyśmy z Niego uczynili jakieś olimpijskie bożyszcze, któryby miał oczy, a nie widział, uszy a nie słyszał; gdybyśmy rozbroili Jego sprawiedliwość, gdybyśmy Go sobie wyobrażali jak ojca bez dobroci, jak monarchę bez władzy, jak sędziego bez sprawiedliwości? Zatrzymaliśmy imię Boga, a przyjęli skutki ateizmu czyli niedowiarstwa Bóg bez Opatrzności — to potwierdzone przez namiętności, które nie znają jarzma prawa.

To też nie jest moim zamiarem rozstrząsać przed wami dowody, wykazujące Boszą Opatrzność, raczej pragnę rozpoznać pewne ciemności, jakie otaczają i niepokoją niektórych umysły pod względem Opatrzności.

Dla czego pod rządami Boga sprawiedliwego ten nierówny dział przyniosłowy umysłu i ciała, godności i stanów, dóbr i klęsk? Czyż nie jest strasznością dać jednemu to, czego się drugiemu odmawia? Pod rządami dobrego Boga pocić do bólesci i cierpienia, które ziemie w padoł placu i w olbrzymim szpitalu zamieniają? Pod wodzą Boga, który jest samą Mądrością i Świątością, dlaczego ten nieład, to występek, co kalają jednostki i całe narody? Jeśli Bóg nie chciał temu przeskodzić, w coż się obróci Jego dobroć? Jeśli chciał, a nie mógł ziemi zaradzić, gdzież Jego wszechmoc? Gdyby jeszcze zło było przypadkowe, a nie zakłócało ładu powszechnego! Ale dzieje ludzkie to dzieje zbrodni i klęsk; aż nadto często los dobrego człowieka jest stokroć gorszy, od losu skłóconego niegodziwca. Cóż niegodniejszego najdoskonalszej istoty, jak takie rządy?

Oto, co mówią umysły mało oświecone, namiętnościami uwiedzione — i serca zranione.

Tak więc najpierw nierówność darów tem bardziej razi, że zli większy mają ich dział; dalej dolegliwość i cierpienia, które nas unieszczęśliwiają; nareszcie nierządy i występek, które kalają ród ludzki: oto, co się wydaje niezgodnem z Boską Opatrznością.

Otóż wszystkie te skargi znikną, gdy sobie uprzytomimy, że życie obecne jest tylko przejściem do lepszego, że istnieje świat przyszły, gdzie doskonale będzie naprawione to, co nas w obecnym świecie razi.

ŚMIGIEL

§) Manifestacja w obronie naszych ziem zachodnich. W całej Polsce odbywają się wielkie manifestacje narodowe w celu wykazania gotowości do odparcia roszczeń niemieckich do polskiego Pomorza i ziem Zachodniej Polski. Również w naszym mieście postanowiono zorganizować taką manifestację przez złączenie się partij politycznych, ażeby okazać, że cały Naród polski, skuty w jedną zwartą potęgę nie zezwoli na targi o granicę Polski a wszelkie ataki na całość granic potrafi odeprzeć. Manifestacja odbędzie się w niedzielę, dn. 14. bm. o godz. 11.30 przed poł. po nabożeństwie w Strzelnicy. O jaknajliczniejszej przybycie obywatelstwa miasta i powiatu, ażeby sala zapelniała się aż po brzegi, apelują: Bezp. Blok Współpracy z Rządem, Stronnictwo Narodowe, Stronnictwo Chrześcijańskiej Demokracji, Narodowa Partja Robotnicza, Nar. Partja Rob. Lewica, Polska Stronnictwo Ludowe „Piast” (f. i.)

§) Srebrne gody. obchodzili dnia 9-go bm. pp. Emil i Agnieszka z Pelczyńskich Kokornaczykowie a dnia 10 bm. pp. Jan i Marja z Tomczaków Ciesielscy. W dniu dzisiejszym (piątek) 25-letni jubileusz godów małżeńskich obchodzą pp. Stankowia-kowie oraz pp. Józefstwo Kasperkowie z Morawicy.

§) Bractwo Kurkowe. Strzelanie o godność króla kurkowego odbyło się w dniach 8. 10 bm. Królem został na rok 1930-31 p. Walenty Czyżowski, rycczami pp. Ignacy Józefiak i dr. Rakowski. (fl.)

§) Kradzież. Przed paru dniami wtargnęli do śpiżnicy p. Bury w Nowejwsi nieznani złodzieje i skradli szynki, słoninę, masło itp. (ff.)

Ważne dla młodzieży męskiej.

Dnia 2. listopada rozpoczyna się na Uniwersyteciech Ludowych w Dalkach pod Gnieznem i Odolanowie nowy kurs męski, który trwać będzie 5 miesięcy (W Uniwersyteciech Ludowych uczą się wychowankowie wielu pożytecznych rzeczy, które w życiu są im potrzebne. Uniwersytety Ludowe wzięły sobie za zadanie przygotowanie młodego człowieka do życia w ten sposób, aby wykonując swój zawód czuł się szczęśliwym i równocześnie przynosił pożytek społeczeństwu. Wychowanek uczy się więc języka ojczystego, historii polskiej i obcej, rachunków, gospodarstwa domowego, uprawy roli, uczy się wykonywać obowiązki i korzystać z praw obywatelskich, dalej uprawiać się w gimnastykę, śpiewie i życiu towarzyskim. Kurs trwa 5 miesięcy. Utrzymanie i nauka przez ten cały czas kosztuje zaledwie 400 zł. Jest to zatem najtańsza uczelnia w Polsce. Przyjmuje się młodzież, która ukończyła 18 roku życia. Ponieważ ilość miejsc jest do pewnego stopnia ograniczona, przeto należy jaknajrychlej kierować zgłoszenia pod adresem Dyrekcji jednego z Uniwersytetów tj. Dalki pod Gnieznem, wzgl. Odolanów.

21-sza Loteria Państwowa.

Wczoraj w 3-cim dniu ciągnięcia 5-tej klasy 21 loterii klasowej, główne wygrane padły na numery następujące:

15.000 zł — nr. 120.406, 171.274;
10.000 zł — nr. 62.439;
5.000 zł — 109.753.

WIELKOPOLSKA.

w) Gniezno. (Tajemnicze zabójstwo.) W środe wczoraszem gdy robotnik Wojciech Budasz, zamieszkały w Gnieźnie przechodził przez tor kolejowy w pobliżu ul. Dalkowskiej, padł nagle strzał i Budasz upadł raniony niebezpiecznie w brzuch. Stwierdzono że Budasz został ugodzony całym ładunkiem strutu, a liczne strutowiny podziurawiły jelita. Wszelkie zabiegi ratunkowe były daremne; nieszczęśliwy zmarł wkrótce potem. Liczył dopiero 22 lata. Policja wdrożyła śledztwo celem wykrycia niezanego zbrodniarza.

w) Bydgoszcz. (Wypadek z pociągu.) Na szlaku kolejowym pomiędzy Miasteczkiem a Białostawem wypadek z pociągu 41-letni maszynista kolejowy Józef Adler z Józefinowa w powiecie bydgoskim. Adler usiłował podczas biegu pociągu zamknąć drzwi wagonu i porwany przez silny wiatr padł na tor. Adlera, który odniósł ciężkie rany na rękach i głowie, przewieziono do bydgoskiej lecznicy, mjejskiej.

w) Nakło. (Śmierć dziecka we wrzacie wodzie.) W Malocinie pod Nakłem wpadło do koła z wrzącą wodą trzyletni synek pp. Strzeleckich. Poparzenia były tak ciężkie, że dziecko zmarło wkrótce po wypadku. Tragiczne zajście wydarzyło się podczas nieobecności matki, która pozostawiła dziecko na opiece babki.

ŚLASK.

§) Katowice. (Zebranie manifestacyjne.) Dnia 14. bm. odbędzie się tu o godz. 14 wielkie zebranie manifestacyjne czterech stronnictw, a mianowicie Stronnictwa Narodowego, polskiej Chrześc. Demokracji N. P. R. i P. P. S. w sprawie protestu antyniemieckiego i poszanowania prawa w Polsce. Województwo w porozumieniu z min. spraw wewn. zezwoliło tylko na zebranie w zamkniętym miejscu. Ruchód natomiast został zakazany.

Z Poznania.

P) Wycieczka bułgarska. Dnia 11 bm. przybyła z Warszawy do Poznania wycieczka bułgarskiego towarzystwa kulturalnego zbliżenia młodych Słowian w Sofii. Goście po śniadaniu udali się na zwiedzenie miasta. W nocy odjechali do Katowic.

P) Konfiskaty. Wczoraj wieczorem skonfiskowano za artykuły, dotyczące aresztowań byłych posłów sejmowych, „Nowy Kurjer” i „Piast Wielkopolski”. Za artykuł tej samej treści skonfiskowano również „Berliner Tageblatt”.

P) Baczność Słazacy! Związek G. Słazaków Powstańców-Uchodźców na Województwo Poznańskie i Pomorskie w Poznaniu wzywa wszystkich Słazaków i Słazaczki, którzy roszczą sobie jakiekolwiekbyd pretensje do Skarbu Państwa, aby się zgłosili do dn. 30. 9. 30 r. u prezesa W. Deja Poznań, ul. Fabryczna 38.

P) Kradzież depozytu sądowego wartości około 150 tys. złotych. Do władz śledczych w Poznaniu wpłynęło sensacyjne doniesienie, dotyczące kradzieży papierów wartościowych, złożonych w depozycie, przy tutejszym sądzie grodzkim. W depozycie Arcyksiążącego Browaru w Żywcu znajdowały się różne papiery wartościowe wraz z kuponami, wartości ok. 150 tys. zł. Niewyśledzeni dotychczas złoicy dokonali tej kradzieży w sposób bardzo wyrafinowany. Przy pomocy sfałszowanego dokumentu sądu okręgowego w Katowicach zwrócili się w Poznaniu do adwokata dr. Kazimierza Nowosielskiego, zlecając mu podjęcie tych papierów z sądu. Onegdaj na podstawie sfałszowanego upoważnienia sądowego z Katowic oszuści podjęli z kancelarii adwokackiej wspomniane papiery i ułotnili się bez śladu. Oszustwo wydało się wkrótce. Władze policyjne śledcze rozesłały do banków ostrzeżenie z dokładnym wykazem numerów skradzionych papierów.

P) Kronika wypadków. W pobliżu mostu Chwałiszewskiego rzuciła się do Warty kobieta lekkich obyczajów, 26-letnia Pelagja Sron. Desperatka skoczyła do wody, w zamiarze samobójczym, a gdy zaczęła tonąć, wołała rozpaczliwie o ratunek. Tonącą wyratował mieszkaniec Chwałiszewa p. Kardasz. — Na ul. Marszałka Focha, autobusem, kursującym na linii Poznań—Czarnków—Polajewo, jechał rolnik Jerzy Zade z Polajewa, który wioził żonę swą ze szpitala. W krytycznym momencie Zade usiłując minąć wóz ciężarowy, wpadł na tramwaj, który całą siłą zderzył się z autobusem i rozbił się w kawałki. Kierujący samochodem Zade został dotkliwie pokaleczony. Żona jego wskutek przerażenia zemdlala. Poranionego opatrzyli pogotowie ratunkowe a nieszczęsną rekonwalescentkę przewieziono ponownie do szpitala. — Wczoraj w godzinach południowych przywołano Pogotowie Lekarskie do Ławicy, gdzie zamieszkały tam Wojciech Łakomy dostał nagłego ataku szaleń. Nieszczęśliwy począł rzucać sprzęty i zagrażał bezpieczeństwu otoczenia. Chorego po nałożeniu mu kaftana bezpieczeństwa, przewieziono do miejskiego zakładu psychiatrycznego na Grobli.

P) Płonący motocykl. Przez pl. Wolności jechał motocyklista Bolesław Śliński z Grodziska. W pewnym momencie cały motocykl stanął w płomieniach od których zapaliło się ubranie Ślińskiego. Motocyklista, widząc wielkie niebezpieczeństwo, zeskoczył z maszyny i ugaśił płonącą odzież. Motocykl tymczasem potoczył się na chodnik, spalił doszczętnie. Śliński szczególnie dotkliwie oparzenia poniósł na ręce, z której formalnie schodziła skóra.

P) Z teatrów poznańskich. Teatr Wielki: 13. 9. „Księżniczka Czardasza”. 14. 9. „Lakme”. — Teatr Polski: 13. 9. „Panna młoda w garsonierze”. 14. 9. „Panna młoda w garsonierze”.

niem, że na mocy decyzji wyższych czynników rządowych paszport został unieważniony. Równocześnie zjawił się u marszałka Daszyńskiego woźny, z M. S. Z., który paszport odebrał...

Ze sportu.

Lekkaatletyka.

Polska — Japonia 55:38. Spotkanie między państwowe pań, które odbyło się we czwartek, w Warszawie, przyniosło zdecydowane zwycięstwo Polski. Na wyróżnienie zasługują wyniki Własiwiczówny. W lepszej formie znajdowała się również Konopacka. Poszczególne wyniki są następujące: 60 m.: 1. Własiwiczówna 7.8, 2. Hitomi (J) o pół piersi, 3. Hulanicka (P), 4. Mursoka (J), 100 m.: 1. Własiwiczówna 12.5, 2. Hitomi 12.6, 3. Watanabe (J) o 4 m., 4. Hulanicka; 200 m.: 1. Własiwiczówna 25.7, 2. Watanabe 27.5, 3. Orłowska (P) o 3 m. za drugą, 4. Honio (J); 80 m. pl.: 1. Freiwaldówna 12.8, (przewróciła i płał), 2. Schabinińska II o piersi, 3. Nakaishi (J) 13.2, Muraoka; skok w dal: 1. Hitomi 5.40 m, 2. Własiwiczówna 5.23 m, 3. Kwaśniewska 4.74 m, 4. Watanabe 4.67 m; w wyż: Krajewska (P), Hitomi, Mantefelówna (P) po 1.40 m. po rozrywce, 4. Hama-saki (J) 1.35 m; dysk: 1. Konopacka (P) 37.48 m, 2. Schabinińska II 32.71 m, 3. Hitomi 32.19 m, 4. Nakaishi poniżej 20 m; oszczep: 1. Hitomi 36.55 m, 2. Konopacka 30.80 m, 3. Własiwiczówna 30.34 m, 4. Honio; 4 x 100 m.: 1. Polska w składzie: Własiwiczówna, Schabinińska, Hulanicka i Sikorzanka w czasie 51 s, 2. Japonia.

Piłka nożna:

W nadchodzącą niedzielę odbędzie się następne spotkanie:

O mistrzostwo Ligi:

Warta — Pogon
Wisła — Legia
Czarni — Ruch
E. K. S. — E. T. S. G.
Polonia — Warszawianka.

O wektie do Ligi:

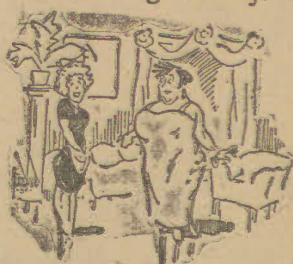
Skra — W. K. S.
Legia — T. K. S. 29.

Z Warszawy.

W) Echo aresztowań. W związku z aresztowaniem byłych posłów na Sejm przez władze państwowe, dowiadujemy się, że aresztowanie nastąpiło w drodze administracyjnej, a w najbliższych dniach sprawa aresztowanych ma być przekazana prokuratorowi sądu okręgowego w Warszawie, p. Michałow-skiemu.

W) Marszałkowi Daszyńskiemu odebrano paszport. Marszałek Sejmu p. Daszyński, miał się w dniach najbliższych udać na dwutygodniową kurację nerkową do Karlsbadu, zaleconą mu przez lekarzy. Zwrócił się więc do ministerstwa spraw zagranicznych z prośbą o odnowienie paszportu dyplomatycznego, który posiadał jako marszałek Sejmu. Paszport został przez odpowiednie biuro M. S. Z. odnowiony i przesłany do Sejmu w poniedziałek. W godzinie jednak potem zwróciło się do kancelarii marszałka ministerstwo spraw zagranicznych z zawiado-

Humor zagraniczny.



— Józku, dziś wieczorem urządzam u siebie bal. Sądzę, iż wszystkim jaknajchętniej usłużysz.
— Naturalnie, szanowna pani, nie znam jednak dobrze tańców nowoczesnych.

„Berlinske Tidende”

Program „Radja Poznańskiego”

Sobota, 13. września.

7,00 Zegar z wieży ratuszowej. Gimnastyka poranna. 8,00 Gazeta poranna R. P. 13,00 Sygnał czasu. 13,05 Koncert gramofonowy. 14,00 Notowania giełdy piennej. 14,15 Komunikaty gosp. roln. P. A. T. 17,50 Radiogramy. 18,00 Audycja dla dzieci. 19,00 Nadprogram z ilustr. muz. lud. Komunikaty okazyjne. 19,15 Recital fortepianowy. 19,35 Dodatek do gazety porannej. 20,15 Koncert wieczorny z Warszawy. 22,00 Sygnał czasu. — Komunikaty PAT'a, sportowe i policyjne. 22,15 Muzyka taneczna.

Program „Radja Warszawskiego”

Sobota, 13. września.

11,40 Przegląd Prasy Krajowej PAT. 11,58 Sygnał czasu. 12,10 Muzyka z płyt gramofonowych.

13,00 Komunikat meteorologiczny. 13,20 Przerwa. — 15,15 Komunikat gospodarczy. 15,50 Przerwa. 16,15 Wiadomości Tow. Kooperatystów. 16,20 Muzyka z płyt gramofonowych. 17,10 „Kącik artystyczny L. S. G.” 17,35 „Skrzynka pocztowa”. 18,00 Program dla dzieci. 19,00 Rozmaitości. 19,20 Płyty gramofonowe. 19,30 Feljton p. t. „Dzisiejsza Turcja”. 19,45 Centralne Tow. Organizacji i Kółek Rolniczych do swych członków i ogółu rolników. 20,00 Prasowy Dziennik Radiowy. 20,15 Muzyka lekka. 22,00 Feljton p. t. „Na bursztynowym brzegu”. 22,15 Komunikaty: meteorologiczny, policyjny, sportowy. 23,00 Muzyka taneczna.

Uśmiech do obcego towaru niechaj ci za każdym razem przypomni łzy głodnego dziecka bezrobotnego robotnika polskiego! Wier kupuj towar wyrabiany przez polskiego robotnika!

BIEDA

op) Dziś dnia 12 9 30 r. kursy walut są następujące

Dolar amerykański	1	8,88-87
Funt angielski	1	43,20-75
Frank francuski	100	34,87-5
„szwajcarski	100	172,38
Marka niemiecka	100	211,63
Guinev gdańskie	100	172,68

Koniec działu redakcyjnego.

Redaktor naczelny: Stefan Machalewski.
Redaktor odpowiedzialny: Szymon Majewski.
Za dział ogłoszeń odpowiada: Stanisław Szal.
Redakcja otwarta od godziny 8-mej rano do 2-giej po poł.
i od godz. 5-7 wiecz. — Redaktor naczelny przyjmujący
od godz. 1-2-giej po poł.
Czcionk. Drukarni Leszczyńskiej Sp. z ogr. odp. w Lesznie

Bank Ludowy

w Rawiczu
płaci najwyższe odsetki od
wkładów.

Krzewy

agrestowe i porzeczkowe
oraz altany i różne meble, na
sprzedaż.
Leszno, ul. Przemysłowa 16.

Kinoteatr „IMPERIAL” (Hotel Polski)

Dziś w nocy i w dni następne w zupełnie nowym opracowaniu największy, najpotężniejszy i najwspanialszy film świata p.t.

KURJER CARSKI

według powieści JULIUSZA VERNE'A

w 2 serjach 20 aktach w jednym programie. W roli głównej: najwybitniejszy aktor filmowy IWAN MOZZUCHIN. Film kolorowy. Początek seansów ze względu na długość filmu punkt. o godz. 7 i 9,3, w niedzielę o 2,30, 6 i 9. Ilustracja muzyczna ściśle dostos. do obrazu. W niedzielę o g. 2,30 wielkie przedstawienie dla dzieci i młodzieży.

Dnia 10 bm. o godz. 8.15 wiecz. zasnęła w Bogu po długiej i ciężkiej chorobie, opoziłona św. Sakramentami, moja najdroższa żona, nasza najukochańsza matka, siostra, ciocia i babcia śp.

Marianna Kunze

z domu Skrzypczak

przeżywszy lat 66.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, o godz. 4.45 z załadu św. Józefa w Lesznie. O czym donosi wszytskim krewnym i znajomym ciężko strapiłom

rodzina.

Dnia 9. 9. 30. zmarła członkini z 52 Róży Matek śp

Marianna Kunze

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, o godz. 4.30 z Zakładu św. Józefa. O liczny udział w pogrzebie proszą

Bractwo Żywego Różańca Matek.

Za licznie nadesłane telegramy, kwiaty i prezenty w dniu ślubu naszego, składamy
jakkajserdeczniejsze

podziękowanie.

Bronisław Ruks z żoną Gertrudą
z domu Szymkowiakówna.

**SALON FRYZJERSKI DLA PAŃ I PANÓW
FR. MIZGALSKI**

Leszczyńskich 40 LESZNO Leszczyńskich 40

poica:

DLA PAŃ ondułacje, manicure,
uczesania a la garconne oraz far-
bowania włosów, brwi i rzęs

DLA PANÓW
skrzyżenie włosów, golenie,
masaż i mycie głowy.

„CUDZE CHWALICIE — SWEGO NIE ZNACIE!”**Żadajcie i pijcie tylko wina krajowe
F. Adamkiewicza w Gostyniu**

Rok założenia 1913.
przewyższające jakościowo z graniczne, wyróżnione najwyższymi odznaczeniami w kraju i zagr.
Polecam w szczególności znane gatunki.

MIODY

Miod Szałacki
Miod i kieloski
Miod Lipcowy
Miod Helmański
Miod Kasztanowski

WINA

Pomeryllos
Melano
Bordorus czerwone wytrawne
Bordorus czerwone słodkie
Porzeczkowe słodkie
Tokai
Stodka Reneta
Malagona

Wystawiam na Wystawie Pszczelarzkiej w Lesznie.

Boisko Sokola Leszno

Jutro w sobotę

**nogi wieprzowe
i biała kielbasa.**

Zaprasza uniezmie

GOSPODARZ.

Star. Obywatelstwo miasta Bojanowa i okolic donosi
najserdeczniej, że w niedzielę, dnia 21 września br. odbędzie się
uroczyste poświęcenie
nowo urządzonego lokalu (sali)

na którą uroczystość zaprasza am. Program nader uroczysty.
Początek o godz. 14 tej. Z wyśmien. powstaniem
M. Jakubowscy, Bojanowo.

Poniec!

Na nowy rok szkolny polecam
w wielkim wyborze: książki szkolne, ze-
szyty, piórniki i t. p. Oprawa obrazów, introligatornia
i szklarnia.

N. STEFAŃSKI, PONIEC, tel. 52. (Agentura „Głosu”)

2—4 mg. ziemi

kolo Leszna, z zabudowaniem
lub bez, kupię natychmiast.
Michał Kosłowski, Leszno, szosa
Kąkolewska 11.

Wóz

handlarski, na reszpar i wó
roboczy, tanio sprzedam.
Zgłoszenia do eksp. Głosu

2 centryfugi

w dobrym stanie, na sprzedaż.
Leszno ul. Tylna 6.

OGŁOSZENIA

w gazecie naszej są
SKUTECZNE!!!

DZIŚ! KINO PALACE DZIŚ!

Niekoronowana królowa ekranu wielka tygryczka DOLORES DEL RIO w filmie pod tyt.

ZŁOTE PIEKŁO

Fascynująca, dramatyczna inscenizacja największego w dziejach ludzkich pocmości nędy,
żółdy, nędzy i romantycznego szaleństwa. Dziesiątki tysięcy statystów. W rolach gł.
DOLORES DEL RIO, KAROL DANE, SLIM z „Wielkiej Parady” RALPH FARBES
CEZARE GRAVINA i wielu innych.

Początek seansów o godz. 6,30 i 9 wieczorem, w niedzielę o godz. 3,30, 6,30 i 9 wieczorem.

Agentury pozamiejscowe:

Rawicz: Rekosiewicz, księg. Bojanowo: Adamczewski, Dwor-
cowa: Smigiel, P. Sierant, Steniewicz 24, Gostynin: Kielmi-
ski, Rynek Poniec: Stefański, księgarnia. Krobisz: A. Wielkiński, Woląty: A. Smoczyński, Ko-
ścielnia nr. 1. Młajka Górka: Walenty Szynka, Rynek. Sarnowa: J. Kosiński, skład
kolonialny. Jutrosin: J. Ostrowski, Rynek nr. 9. Ząbryż: M. Celisaka, ul. Marszałkow-
ska nr. 67. Przedmieście p. Przemęta: Matysiak. Brenno: Muszkielski. Wilków: J. Wojciech-
Pogorzała: Kos. drogeria, Rynek. Wielichowo: T. Nowacki, Rynek. Dubin: P. Rawicz, R. Kowalski.
Wronów: Dalazyński. Dolaki: J. Poprawski, Rynek. Zaborowice: Szudra, Rynek i Matys.
Rynek. Wiozakowice: Wojtkowski, piekarnia. Świętoborowice: Koschei. Krzywiz: Bol. Pila-
czyk, Rynek. Osieczna: Szawelski, ulica Leszczyńska. Bukowiec Górny: Szymański, piekarnia

ze dplata: Na pocztę wraz z tygod. „Przyjacieli Rolnika”, „Ognisko Domowe”, dodatkie
powieściowym i dodatkim ilustrowanym z edycją do domu przez listowego
wraz z opłatami pocztowymi wynosi kwartał 7 08 zł miesięcznie 2 36 zł w ek- edycji
agentura krajowa miesięcznie 2 00 zł z odnośnikiem do domu 2 20 zł. Oddzielny numer 10. aszy.
Opiszenia: Wiersz milim. 1 lam. na str. 6 lam. 20 groszy. Reklamy 1 lam. w dziale redak-
cyjnym 60 groszy. Najmniejsze ogłoszenie Leszno 2 00 złotych. Przy częstym
opisaniu. Za telefoniczne poranne ogłoszenia nie przyjmujemy odpowiedzialności. Konto ban-
kowe: Bank Ludowy w Lesznie. Konto czekowe: P. K. O. Poznań 203736. Skrytka poczt. 22
W razie przesłania w zakładzie, spowodowanych wyższą siłą, strajków lub temu podobnych, wy-
kwalifikow. nie odpowiada za dostarczanie pisma a abonenci nie mają prawa do odszkodowania